GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS X

ROK V. LISTOPAD 1938 Nr 11

Na Ofiarowanie N. M. P.

Najczystszą byłaś pośród dziewic grona,
I wybrał Ciebie Pan,
Byś Mu w przybytku świętym Salomona
Złożyła usług wian.

Bogu ślubiłaś Twoje całe życie,
Aż po najdalszy kres,
Zatoć całego świata Zbawiciel
Synem najmilszym jest.

Pokaż nam — Mario — jak w przybytku świata
Boga winniśmy czcić,
By między nami Duch Boży wzlatał,
Złota zapalał wić...

Jerzy Schäffer.

Wielki czciciel Maryi.

„Oto Matka Twoja". Słowa te wypowiedziane przez Pana Jezusa umierającego na krzyżu do św. Jana i do nas wszystkich — głęboko utkwiły w pamięci św. Stanisława, jeszcze jako małego chłopiecia. Ukochał św. Kostka swą Niebieską Matkę miłością dziecięcą a Maryja prowadziła swe dziecię coraz bliżej i bliżej Jezusa i w Niej i przez Nią znalazł św. Stanisław, wedle słów Mędrca Pańskiego „wszelką łaskę drogi i prawdy, wszelką nadzieję życia i cnoty". (Mądr. XXIV.).

Św. Stanisław to prawdziwe „dziecko Maryi". O Niej nieustannie myślał, do Niej kierował wciąż swe uczucia i modlitwy.

W książkach jego szkolnych i zeszytach na każdej niemal stronie znaleźć można było wypisane imię Maryi. Koledzy opowiadali, że ucząc się całował to wypisane imię swej najdroższej Matki. By i w innych cześć do Matki Najśw. rozpalić, zbierał chętnie z różnych książek pobożnych wydarzenia, opowiadania, łaski zdziałane za przyczyną N. Panny i opowiadał je w czasie wspólnych przechadzek.

Zawsze skupiony, Stanisław był raczej milczący niż rozmowny, kiedy jednak rozpoczęła się rozmowa o Najśw. Maryi Pannie, stawał się naraz niezwykle rozmowny i z ogromnym przejęciem opowiadał o Swej ukochanej Matce. Ta dziecięca miłość ożywiała cały dzień jego i wszystkie czynności. Przed każdym zajęciem zwracał się w stronę, w której znajdował się jakiś cudowny obraz Maryi i prosił Ją o błogosławieństwo. Codzień odmawiał Różaniec a przełożeni jego i koledzy zeznali po jego śmierci, że w czasie tych modlitw promieniał jakąś niebiańską radością i wyrazem nieopisanym najgłębszej czci i miłości.

Taka serdeczna i gorąca miłość dziecięca św. Stanisława musiała być niezwykle miła Najśw. Pannie. Nie dziw, że odpłacała mu najhojniej wielkimi łaskami a nawet cudami.

„Błogosławieni — czytamy w lekcji Mszy Św. na dzień Niep. Poczęcia NMP. — którzy strzegą dróg moich.. Błogosławiony człowiek, który mnie słucha i który czuwa na każdy dzień u drzwi moich. Kto mnie znajdzie, znajdzie żywot, i wyczerpnie zbawienie od Pana".

Strzegł św. Stanisław dróg Maryi, naśladując pilnie Jej

cnoty; „czuwał na każdy dzień u drzwi" Jej przez gorliwą modlitwę i pamięć nieustanną o Niej — i dlatego przez Nią, za Jej wszechpotężnym orędownictwem znalazł „żywot", szczęście wieczne i w sam dzień Wniebowzięcia Swej ukochanej Matki „wyczerpnął zbawienie od Pana" — chwałę wieczną przy sercu Tej, której w zaraniu życia serce swe oddał na wieki.

Młodzieży Różańcowa! Wpatrz się dobrze w postać św. Stanisława, Twojego Patrona. Ukochaj Matkę Najświętszą serdeczną, dziecięcą miłością, jak kochał Ją św. Młodzieniaszek.

Stutysięczne zastępy zorganizowanej w Katolickich Stowarzyszeniach Młodzieży Męskiej złożyły hołd Swej Matce w Częstochowie, ślubując budować Polskę Chrystusową.

Wśród tej młodzieży w pierwszych szeregach musi kroczyć młodzież różańcowa.

Jeśliś się dotąd namyślał, wahał — teraz musi nastąpić stanowcza decyzja. W dzień św. Stanisława zgłosisz się do szeregów KSM. Dzień św. Stanisława uczcisz Spowiedzią i Komunią Św. W dzień św. Stanisława odnów jasnogórskie śluby. Maryi—Twej Matce złóż serdeczny hołd, złóż swoje serce.

Maryo — oto syn Twój.

Idą dusze...

Idą dusze w kraj daleki
Do wieczności wrót...

Milczący i ponury anioł śmierci, jakby ponury jesienny wicher, tysiące i miliony ofiar strąca z drzewa życia i posyła w krainę wieczności.

Idą dusze...

Biorą z sobą życia bóle
I życiowy trud,

Biorą ze sobą wszystko co zdobyły albo straciły na świecie. Idą, by stanąć przed Majestatem sprawiedliwości. Przed sąd Boga!

A na szali, gdy przeważy
Zasług bujny snop
Z dziękczynieniem dusza spływa
Pod niebiosów strop.

Idą dusze...

Jedne do niebios bram, inne... idą, obciążone karą. Nie było im dane na ziemi odcierpieć, odpokutować, oczyścić się. Przez czyśca muszą przebyć żar. Morze cierpienia przepłynąć. Na zasługi już zapóźno. Czy niema ratunku?

Jest ratunek, możliwa jest pomoc. Z naszej właśnie strony. Msza Św., modlitwa, Różaniec: oto pomoc.

Idą dusze czyścowe poprzez ogrom cierpień. Daleka jeszcze droga... Bezbrzeżny ocean przed nimi. Ale oto na widnokręgu ukazuje się postać... Coraz bliżej, bliżej... wyciąga ręce... To Maryja, naszymi modlitwami wezwana spieszy z pomocą... z ratunkiem...

Idą dusze... Do niebios podążają bram..

Czy polecasz Królowej miłosierdzia dusze czyścowe, tych zwłaszcza, co szczególnym nabożeństwem czcili Królową Różańca św.?

Czy sam zastanawiasz się nad przyszłym życiem, które będzie wiecznie szczęśliwe lub nieszczęśliwe. A wyłącznie od ciebie zależy, od tego, jakim będzie życie twoje doczesne?

Miotane jesienną wichurą liście niech Ci przypomną tę prawdą wielką i ważna.

Okólnik Różańcowy.

Zbliża się Dzień Zaduszny, a z nim wspomnienia serdeczne tych, którzy nas poprzedzili w drodze do wieczności. Rodziny będą wspominały swych najdroższych. My różańcowi jesteśmy też rodziną — Maryi. Wspomnijmy więc wszystkich braci różańcowych, którzy nas już wyprzedzili z tego świata i módlmy się gorąco w tym dniu do Najśw. naszej Królowej, by wstawiennictwem swym zgasiła ognie czyścowe i wyprowadziła stamtąd ich dusze.

Ponadto na zebraniach kół omówmy już teraz sprawę urządzenia wspólnego nabożeństwa katafalkowego w którymś z wolnych dni po Dniu Zadusznym.

Pokrycia wydatków szukajmy w kasie różańcowej, względnie w zbiórce wśród członków różańcowych.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że najwyższy czas już uregulować opłatę za rok bieżący.

Administracja „GOŚCIA RÓŻAŃCOWEGO"

Intencja.

Módlmy się, aby za potężną przyczyną Niebieskiej Królowej Pan Jezus wybawił z mąk czyścowych dusze wszystkich wiernych, szczególniej zaś dusze naszych braci i sióstr różańcowych.

Rozważajmy tajemnicę Różańca św...

3 tajemnica.

Maryia szuka miejsca w Betleem. I tu i tam spotyka się z odmową. Noc już zapada... Więc tak przyjmują Matkę Zbawiciela...? Jeszcze godzina poszukiwania. Niema miejsca. Są jednak litościwe serca. W nędznej szopie jakiegoś biedaka znalazł się kąt. I w tej nędznej szopie Jezus—Bóg się rodzi...

* * *

W życiowej naszej wędrówce, gdy noc smutku, cierpienia nadchodzi, szukać jesteśmy zmuszeni schronienia w sercach ludzkich. Szukamy pociechy, szukamy oparcia, rady... Jakżesz wtedy często zamykają się serca nawet naszych przyjaciół przed nami. Było nam dobrze — drzwi domów naszych blizkich były otwarte; jest nam ciężko, wszyscy się od nas odwracają. Wszyscy — tylko nie Bóg — bo Bóg rozumie taki stan naszej duszy. Do Niego więc udajmy się w strapieniach naszych. W kościele szukajmy schronienia i pociechy. Jezus—Dziecię rączęta do nas zachęcająco wyciąga. I w naszym sercu schronienia szuka. My w Jezusa Sercu pokładajmy nadzieję.

Ważne dnie naszej młodzieży.

Po wielkich pielgrzymkach w latach ubiegłych mężów i kobiet katolickich, młodzieży akademickiej, rolników z Wielkopolski, w obecnym roku we wrześniu około 100 tysięcy druhów z całej Polski zgromadziło się w Częstochowie.

W serdecznych słowach powitał młodzież zgromadzoną przeor Jasnej Góry O. Motylewski, wyrażając radość z licznego przybycia młodzieży oraz całym sercem życzył wielkiego pożytku ze zlotu.

Po odśpiewaniu hymnu organizacyjnego „Hej do apelu" prezes Kat. Związku Młodzieży Męskiej p. Potworowski zagaił wielkie to zebranie, po czym wysłano telegramy hołdownicze do Ojca świętego i Pana Prezydenta prof. Mościckiego.

Pismo Ojca św. do młodej armii Akcji Katolickiej odczytał ks. L. Bilko. Ojciec św. ufa ukochanej młodzieży polskiej wierząc, że czyn katolicki młodego pokolenia, prawda i miłość chrześcijańska wzmocnią się i utorują drogę upragnionemu Pokojowi Chrystusowemu w Królestwie Chrystusowym.

Hasłem zlotu było „Budujmy Polskę Chrystusową". Referat na ten temat wygłosił prezes K. Z. M. M. Wł. Gniazdowski.

W nawiązaniu do hasła zlotowego dostojny mówca ks. Prymas Kardynał Hlond kreśli przed młodzieżą ważne zadanie w związku z budową Polski Chrystusowej i jak pojmować to apostolstwo.

Godziny popołudniowe spędzili druhowie słuchając orkiestr i chórów stowarzyszeniowych.

Wieczór był prawdziwą ucztą duchowo i umysłową. Na wałach Jasnej Góry pokazane zostało jedyne w swym rodzaju przedstawienie: Budujmy Polskę Chrystusową. Widowisko przedstawiało pracę i wysiłek młodzieży stowarzyszeniowej dla Kościoła i Ojczyzny. W przedstawieniu brało udział 400 osób. Dziesięć grup druhów z różnych dzielnic Polski w śpiewach i deklamacjach chórowych dawało wyraz swej troski o przyszłości Ojczyzny, głosiło gotowość zgodnej pracy w Królestwie Chrystusowem, pracy na roli, w warsztacie, w fabryce.

Podniesionym na duchu wspaniałym widowiskiem, błogosławił druhom Najświętszym Sakramentem ks. L. Bilko. Wspaniałe wieczorne nabożeństwo odprawione wśród tysięcy pochodni i świateł zakończył płomiennym kazaniem ks. Biskup dr Cz. Kaczmarek Ordynariusz z Kielc.

W serdecznych słowach przemówił ks. Biskup Druh, jak sam siebie nazwał, wskazując młodzieży budowanie przyszłości Kościoła, Ojczyzny i na wartościach duchowych człowieka. Silne słowa dostojnego mówcy wypowiedziane w tak miłym i podniosłym nastroju jakimi były widowisko i nabożeństwo wieczorne, napewno utkwiły na zawsze w sercach i umysłach druhów całej Polski.

Dzień następny jak i pierwszy rozpoczęła młodzież ucztą Eucharystyczną we wszystkich świątyniach Częstochowy. Około godziny 9 znów plac jasnogórski wypełnił się młodzieżą. Mszę Św. odprawił ks. Kardynał Hlond. Kazanie o powrocie młodzieży do rycerskich cnót i tradycji Polski jako przedmurza chrześcijaństwa wygłosił ks. Biskup polowy Gawlina, poczym nadszedł moment najważniejszy: ślubowanie. Popłynęły słowa przyrzeczenia i ślubowania stu tysięcy druhów, że wiarę katolicką w sercu chować i mężnie wyznawać będziemy — budować na wsi, w mieście czy w fabryce Polskę Chrystusową — będziemy wiernymi i oddanymi obywatelami Państwa Polskiego, chętnie pracując dla jego bezpieczeństwa i potęgi, dbać będziemy o rozwój ducha religijnego i apostolską zdobywczość naszego Związku Młodzieży Męskiej.

Dla upamiętnienia ślubów zawiesili druhowie przed cudownym obrazem Matki Boskiej wotum w formie odznaki organizacyjnej K. Z. M. M. z napisem: Budujmy Polskę Chrystusową — Maryi Królowej Polski—Katolicki Związek Młodzieży Męskiej — 1938 r.

Zakończeniem tych niezapomnianych chwil młodzieży był pochód manifestacyjny i defilada, którą odbierali Księża Kardynałowie, Episkopat, przedstawiciele władz państwowych i wojska. Wspaniały swą malowniczością i urozmaiceniem pochód pokazał i zaznajomił społeczeństwo z organizacją K. Z. M. M. Poszczególne diecezje przez defiladę dały jakby lekcję poglądową pracy druhów w oddziałach. Szły grupy druhów rolników z grabiami, kosami, snopami zbóż. Druhowie robotnicy nieśli narzędzia swej pracy młoty, kilofy, latarki górnicze; druhowie z Kielc nieśli dumnie model swego Uniwersytetu Katolickiego.

Ufajmy, że najlepsza część Młodzieży Polskiej w roku obecnym zebrana w Częstochowie spełni swe ślubowanie budując Polskę Chrystusową. Ks. Jan O.

I. Odpusty zupełne.

A. Dla członków Bractwa:

1. W uroczystość Wszystkich Świętych, gdy po Spowiedzi i Komunii Św. odwiedzą kościół czy kaplicę bracką i tamże się pomodlą w intencji Ojca Św.

2. W I niedzielę miesiąca, gdy po przyjęciu Św. Sakramentów czas jakiś adorują Najśw. Sakrament., gdy po przyjętych Św. Sakramentach w kościele brackim czy kaplicy modlą się w intencji Ojca Św

3. W dniu dowolnie obranym, gdy przynajmniej dziesięć razy biorą udział w październikowym nabożeństwie w jakimkolwiek kościele.

B. Dla członków Żywej Róży:

1 W uroczystość Wszystkich Świętych, gdy po odbytej Spowiedzi i przyjętej Komunii Św. odmówią swój dziesiątek.

2 W III niedzielę miesiąca, jak wyżej.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa:

1. Odpust trzech lat, ilekroć towarzyszą wnoszeniu ciała zmarłego brata do kościoła brackiego.

2. Odpust 100 dni, gdy biorą udział w nabożeństwach kwartalnych (aniwersarzach) za dusze braci zmarłych.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. Odpust 7 lat i tyleż kwadragen za odmówienie cząstki Różańca w każdą sobotę listopada. Odpust ten można ofiarować za dusze zmarłych.

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr, rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski. Redaktor: Ks. Prof. J. Piskorz

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Plaszecki. Pińczów.